

Małgorzata Czarnecka, Stowarzyszenie Trenerów Organizacji Pozarządowych

„Nasza branża szkoleniowa jest bardzo podzielona. Ja jestem związana ze środowiskiem organizacji pozarządowych i kształcimy trenerów tych organizacji. Ale to tylko wycinek tego świata. Jest jeszcze całe środowisko trenerów – biznesu, zarządzania itd. Własne certyfikaty wydaje również Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Istnieje wiele szkół trenerskich. Czasem można wydać bardzo duże pieniądze, zyskać dokument, ale nie zyskać kwalifikacji. Moim zdaniem dobrze byłoby, aby istniała jedna baza kompetencji dla wszystkich trenerów. Taka metodologiczna. Dziś bowiem jedni uczą procesu grupowego, inni nie. Jedni kładą nacisk na ewaluację, inni mówią o narzędziach e-learningowych.

A baza do tego wszystkiego jest wspólna. Trzeba mieć bowiem pewne predyspozycje, fundament związany z pracą z dorosłymi i trochę wiedzy o edukacji dorosłych – andragogiki. Idealnie byłoby, aby środowisko zajmujące się edukacją dorosłych stworzyło taką wspólną bazę. I to jest możliwe. Takie ścieżki trenerskie mogłyby się potem rozchodzić na poszczególne specjalizacje. Z podstawowego trenera dalej można by kształcić trenera biznesu, zarządzania czy trenera organizacji pozarządowych. W tym kontekście sektorowa rama kwalifikacji mogłaby być pomocna”.